

Czuję potrzebę podzielenia się dzisiejszym słowem. Nie chodzi mi o nauczanie, bo naucza nas Jezus. Raczej chodzi mi o pewne refleksje, światełka, które rozbłyły w moim sercu...

Napisałem w dzisiejszym SMS-ie: „(...) Jedno z Imion Jezusa brzmi – Prawda. Sam nam o tym mówił...

Zatem, jeśli w dzisiejszych słowach **D2383-87** słowo Prawda zastąpimy słowem Jezus, ich znaczenie stanie się lepiej zrozumiałe...

Wierność Bogu-Prawdzie oznacza również wierność prawdzie w każdym aspekcie naszego życia.”

Każde z nas musi uporać się, w Twoim świetle, Jezu, z tym tematem.

Co dla mnie oznacza życie w Prawdzie?

- Trwanie w Tobie, Jezu
- Trwanie w nurcie Twego nauczania, Jezu (słowa Pisma, nauczanie Kościoła, słowa natchnień rozeznaczonych...)
- Trwanie w szczerych relacjach... miłości (tej, o której nas pouczasz)
- Trwanie w służbie, jaką Ty nam wyznaczasz
- Trwanie, z chwili na chwilę, w prostocie, ufności, dziecięctwie wobec Ciebie, Jezu, również w braciach i siostrach

To trwanie ma być w stopniu heroicznym, bo żyjemy w czasach definitywnych wyborów: z Bogiem, czy przeciwko Niemu...

By temu sprostać nie możemy liczyć na własne siły – bez Ciebie, Panie, nic nie możemy uczynić...

Dlatego musimy nieustannie pamiętać o oddawaniu Tobie wszystkiego. Najlepiej przez Mamę Niepokalaną. Oddanie, oddawanie się Tobie ma być naszym sposobem na utrzymywanie się przy życiu – jak oddychanie.

Wcale nie myślimy o tym, żeby oddychać – i oddychamy...

Nie musimy przymuszać się do oddychania – i oddychamy...

Podobnie ma być z naszym oddawaniem się tobie, Jezu. Pomóż nam, pomagaj nam, proszę. W Swoim miłosierdziu przebaczaj niewierności i upadki, i dalej pomagaj... Z resztą tak właśnie nas prowadzisz – Twoja miłość jest niepojęta. Jaka szkoda, że tak łatwo jest nas od niej odsunąć...

Jezu – cały jestem (pragnę być) Twój, przez Maryję. Amen!

Przyszło mi na myśl, by otworzyć słowo ze „Świadectwa” Ali Lenczewskiej.

Otworzyłem **Ś832**: „(...) Jestem w tym, co w człowieku prawe - w szerokim znaczeniu tego słowa - co poddane jest Mojemu Prawu całkowicie.

Niech wszystko w tobie będzie prawe, czyste, święte, bym znaki Mojej świętości mógł odcisnąć na twojej duszy i ciele.

Pragnij - chcę ci dać bardzo dużo. Moim świadectwem jesteś przecież.

- W tym zwykłym moim życiu?

+ Właśnie w tym.

Chcę pokazać, że pragnę być i jestem w człowieku: w jego banalnej codzienności życia w świecie. Że wszystko powinno i może być święte przez doskonałą jedność ze Mną. Że każda chwila może być pełna ładu, pokoju i Miłości, jeśli poddana jest Mojej woli.

Że można żyć w Królestwie Bożym[,] będąc tu na ziemi i żyjąc zwykłym szarym życiem. Że Królestwo Boże jest w sercu, a reszta jest dodana.

+ Oddawaj Mi swoją duszę i swoje ciało, bo pragnieniem Moim jest zamieszkać w tobie w pełni. I uwierz w to naprawdę.

Moja Miłość nie ma granic. Chcę ją wylewać i napełniać tych, którzy jej pragną. Chcę i pragnę wylać ją na każdego człowieka - na każde dziecko Moje.

Po to przyszedłem do was na ten świat i po to poszedłem na krzyż, by wylać Moją Krew i Moją Miłość.

Pragnij jej i bierz. I napełniaj się, obmywaj w Mojej Krwi i karm Moją Miłością. Niech cię przemienia i uświęca. Niech Ja będę w tobie twoim życiem i twoją prawością.”

Pozostańmy z tym słowem, Kochani...

+++